

Originalveröffentlichung in: Kowalenko, Władysław ; Labuda, Gerard ; Lehr-Splawiński, Tadeusz (Hrsgg.): *Słownik starożytności słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych*, Bd. 2, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964, S. 118-121
Online-Veröffentlichung auf ART-Dok (2023), DOI: <https://doi.org/10.11588/artdok.00008735>

Gnieźnieńskie drzwi, o dwóch skrzydłach, dzieło odlewnictwa w brązie (stop miedzi, cyny i ołowiu), jeden z najznakomitszych zabytków rzeźby rom. w Polsce, od początku swego powstania wchodzi w skład wyposażenia katedry gnieźnieńskiej. Skrzydło lewe (328 × 84 cm) prawdopodobnie odlane zostało w całości, skrzydło prawe (323 × 83 cm) składa się z 24 części odlanych osobno i zlutowanych ze sobą. Zewnętrzna powierzchnia G. D. zdobią bogate płasko-rzeźby o dwóch wątkach tematycznych: hagiograficznym i świeckim (zoomorficznym). Każde

skrzydło podzielone jest poziomo na 9 prostokątnych pól poświęconych zdarzeniom z życia św. Wojciecha. Otacza je szeroka bordiura roślinna, ożywiona licznymi motywami wypełniającymi. Wątek pierwszy (hagiograficzny) zaczyna się u dołu skrzydła lewego, u góry przechodzi na skrzydło prawe i kończy się na nim u dołu. Na skrzydle lewym zebrane są sceny z życia św. Wojciecha od narodzin do pobytu w Rzymie: 1. Narodziny; 2. Ofiarowanie w kościele na służbę bożą; 3. Oddanie go na naukę do Magdeburga; 4. Jego modlitwa; 5. Cesarz Otto II nadaje mu godność biskupa praskiego; 6. Św. Wojciech wypędza czarta z opętanego; 7. Chrystus objawia się świętemu w czasie snu; 8. Św. Wojciech oskarża Żydów przed księciem czes. Bolesławem II o sprzedawanie chrześcijan w niewolę; 9. Cud z dzbankiem w klasztorze Św. Aleksego na Awentynie. Na skrzydle prawym występują sceny związane z działalnością świętego w Prusach i jego męczeńską śmiercią; 10. Przyjazd do Prus; 11. Chrzest Prusów; 12. Kazanie; 13. Ostatnia msza; 14. Męczeńska śmierć; 15. Wystawienie zwłok; 16. Bolesław Chrobry wykupuje ciało św. Wojciecha od Prusów; 17. Przeniesienie zwłok do Polski; 18. Złożenie ciała w grobie. Dramatyczności opowiadania podkreślonej przez wznoszące się i opadające następstwo zdarzeń odpowiada umiejętne ich zestawienie obok siebie. Wybór i tematyka scen zdradzają twórcę programu, któremu nieobce były żywoty św. Wojciecha (Vita I i II) oraz legendy spisane i ustne o jego działalności, zawierają jednak tyle faktów nowych, iż stanowią samodzielną wersję hagiograficzną. Kompozycja poszczególnych płaskorzeźb, niezwykle staranna, posiada liczne wzory w przedstawieniach zdarzeń z życia Chrystusa, tworząc swoiste imitatio Christi; nie brak przy tym wzorów zaczerpniętych z życia świętych, a także z tematów starotestamentowych i świeckich. Przy modelowaniu cyklu hagiograficznego brało udział co najmniej dwóch artystów. Wątek świecki ukrywa się w szerokiej bordiurze, którą wypełnia wić roślinna ze spiralnymi odgałęzieniami biegnącymi na przemian raz w lewo, raz w prawo, ożywionymi motywami ludzkimi, zwierzęcymi i roślinnymi o charakterze rzeczywistym i fantastycznym. Na skrzydle lewym wzór bierze początek w prawym narożniku dolnym i składa się z dwóch gałązek rozwijających się równocześnie w dwóch przeciwnych kierunkach i schodzących się ze sobą z lewej strony u góry. Na skrzydle prawym wić wychodzi z lewego narożnika górnego i obiegwszy całe skrzydło wraca do miejsca wyjścia. Typ bordiury nawiązuje do dekoracji późnoantycznej, występującej sporadycznie w okresie wczesnego średniowiecza, a w w. XI—XIII szczególnie rozpowszechnionej we Włoszech w związku ze zdobieniem portalu. Motywy wypełniające wić roślinną w większości zapożyczone są z bestiarii bądź też należą do tematów samodzielnych, posiadających własną tradycję ikonograficzną. Niektóre motywy wypełniające wiążą

się z wątkiem hagiograficznym. Bordiura skrzydła lewego wykonana została przez artystę młodszego, o realistycznym sposobie myślenia; bordiura skrzydła prawego zdradza artystę starszego, silnie tkwiącego w tradycjach sztuki rom. Być może, ci sami artyści, którzy modelowali sceny z życia św. Wojciecha, współ-



Ryc. 18. Drzwi gnieźnieńskie. Całość. Fot. ze zbiorów konserwatora wojewódzkiego w Poznaniu

pracowali przy bordiurze. Czas i miejsce powstania G. D. od 100 przeszło lat są przedmiotem naukowych dociekań. W świetle ostatnich badań G. D. powstały w latach około r. 1175, gdy w Gnieźnie rządy sprawował Mieszko Stary (1173—7), na stolicy zaś arcybiskupiej zasiadał Zdzisław (Gieysztor). Analiza stylu G. D. wykazuje, iż są one dziełem środowiska artystycznego nadmozańskiego i wykonane zostały w Polsce przy współpracy sił miejscowych. Na powstanie G. D. nie bez wpływu były drzwi brązowe w opactwie Św. Dionizego (St. Denis) pod



Ryc. 19. Drzwi gnieźnieńskie. Scena VII: widzenie senne. Fot. ze zbiorów konserwatora wojewódzkiego w Poznaniu



Ryc. 20. Drzwi gnieźnieńskie. Scena XIII: ostatnia msza. Fot. ze zbiorów konserwatora wojewódzkiego w Poznaniu

Paryżem, odlane przez artystów z Dolnej Lotaryngii wezwanych przez opata Sugeriusa. Osobnego omówienia wymaga sprawa sygnatur zachowanych na G. D. Już dawniej domyślano się imienia twórcy obok zniszczonej niegdyś i wtórnie osadzonej antaby na skrzydle lewym. W roku 1956 w czasie prac nad zabezpieczeniem

domyślać, iż chodzi o twórców. Znak P(ETRUS) przy antaby byłby, zdaniem Gieysztora, powtórzeniem imienia drugiego artysty.

W parze z wielkimi wartościami artystycznymi G. D. idą ich głębokie treści ideowe. Jako dzieło kultu rel. uzmysławiają G. D. prawdę o św. Wojciechu, „ostiaruszu” świątyni pańskiej. Jako fundacja pol. są wyrazem ówczesnej świadomości narodowej, apoteozą monarchii i świądectwem pol. ekspansji ku terytoriom prus.

Lit.: J. Berndt, Über die ehernen Thüren im Dom zu Gnesen, Allgemeine Bauzeitung, t. 10, 1845, s. 370—9; J. Lelewel, Drzwi kościelne płockie i gnieźnieńskie z lat 1137—1155, P-ń 1857; J. Polkowski, Katedra gnieźnieńska, Gniezno 1874; L. Glinka, Porte d'airain de la cathédrale de Gniezno, Revue de l'art chrétien, t. 33, 1890, s. 1—12; K. Furmaniewiczówna, Drzwi gnieźnieńskie, Spr. PAU, t. 25, 1920, nr 8, s. 3—11; taż, La Porte de bronze de la cathédrale de Gniezno, Gazette des Beaux-Arts, 1921, s. 361—70; A. Goldschmidt, Die Bronzetüren von Nowgorod und Gnesen, Die frühmittelalterlichen Bronzetüren, Marburg a. d. Lahn, t. 2, 1932; M. Morelowski, Drzwi gnieźnieńskie a miniatury rękopisów leodyjskich w Brukseli i Berlinie, Prace i Materiały Sprawozdawcze Sekcji Historii Sztuki Wileńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, t. 2, 1935, s. 407—65; T. Dobrzeńcki, Drzwi gnieźnieńskie, W-wa 1953; P. Francastel, La Porte de bronze de Gniezno, L'art mosan. Recueil de travaux publiés par P. Francastel, Bibliothèque Générale de l'École des Hautes Études, Paris 1953, s. 203—12; Drzwi gnieźnieńskie, t. 1—2, oraz album, praca zbiorowa pod redakcją Michała Walickiego, W-w 1956—9, z rozprawami A. Gieysztora, J. Karwasińskiej, M. Morelowskiego, S. Wilińskiego, T. Dziekońskiego, K. Wesołowskiego, L. Kalinowskiego, Z. Kępińskiego, Z. Budkovej i A. Wolffa. [Lech Kalinowski]



Ryc. 21. Drzwi gnieźnieńskie. Fragment lewej bordiury z lewego skrzydła. Fot. ze zbiorów konserwatora wojewódzkiego w Poznaniu

niem G. D. odkryte zostały ślady dwóch inskrypcji na lewej listwie zawiasowej lewego skrzydła, odczytywanych jako ME FECIT ME... ..US (pierwsza inskrypcja) oraz PETRUS czy ...BOVO LATINUS lub LUITINIUS ME FECIT (druga inskrypcja). Formuła ME FECIT i sposób umieszczenia napisów pozwala się